

Strzelec z Monachium wabił ofiary do Olimpiady

24 lipca 2016

Z najnowszych ustaleń policji wynika, że strzelec z Monachium działał w pojedynkę i prawdopodobnie nie był związany z Państwem Islamskim.

Zamachowiec zastrzelił w piątek wieczorem w Monachium 9 osób – pięcioro nastolatków i czworo dorosłych. Po ataku popełnił samobójstwo. Policja przeszukała już jego mieszkanie. Na podstawie znalezionych materiałów, między innymi książki pt. „Dlaczego uczniowie zabijają”, niemiecka prokuratura wykluczyła, by atak miał motywy polityczne lub religijne.

Strzelec nie był notowany przez policję. Wcześniej leczył się psychiatrycznie, był w depresji. Ponadto 18-latek był zafascynowany masowymi zabójstwami. Policja uważa, że z tego względu można mówić o związku z zamachem dokonany w Norwegii przez Andersa Breivika w 2011 roku.

18-letni Niemiec pochodzenia irańskiego wcześniej stworzył fałszywy profil na „Facebooku”. Podając się za Seline Akim, zapraszał wszystkich chętnych do centrum handlowego na godz. 16:00. Obiecywał też niedrogie prezenty osobom, które przyjdą na spotkanie.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net